

Sygn. akt I ACa 1059/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Janusz Kaspryszyn
Sędziowie:	SSA Dariusz Kłodnicki (spr.) SSO del. Magdalena Cichocka
Protokolant:	Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **K. S.**

przeciwko **J. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 17 kwietnia 2013 r. sygn. akt VI GC 278/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

K. S. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym domagając się nakazania J. W., aby zapłacił na jej rzecz kwotę 855.826,19 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego (liczonymi od kwot i dat szczegółowo opisanych w pozwie) oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powództwa podniosła, że sprzedała pozwanemu olej napędowy, objęty specyfikacją faktur złożonych wraz z pozwem, za łączną kwotę 887.341,34 zł, jednakże pomimo upływu terminów ich zapłaty oraz wezwania do dobrowolnego ich uregulowania, na poczet istniejącego z tego tytułu zobowiązania wpłacił on jedynie kwotę 31.515,15 zł.

Uznając, że brak jest podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, Sąd Okręgowy w Legnicy w dniu 30.08.2012 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwany wniósł przeciwko niemu sprzeciw i zaskarżając go w całości zażądał oddalenia powództwa i zasądzenia od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podniósł zarzut potrącenia przysługujących mu wzajemnie wierzytelności: w kwocie 808.631,79 zł, z tytułu naliczonych przez niego powódce kar umownych objętych notą obciążeniową z dnia 15.06.2012 r., wynikających z zawartej między stronami umowy dzierżawy stacji benzynowej oraz umowy o współpracy oraz w kwocie 80.318,48 zł, z tytułu nieuregulowanych przez nią należności za zrealizowane na jej rzecz świadczenia w ramach tych umów.

W toku procesu pozwany sformułował ponadto zarzut potrącenia, w zakresie obejmującym kwotę 344.084,90 zł, jaką to jego kontrahenci zapłacili na rzecz powódki, a następnie rozszerzył zarzut z tego tytułu do kwoty 2.647.573,13 zł, obejmującej sumę przysługujących mu względem tych kontrahentów należności, podnosząc przy tym, że w tym zakresie jest ona bezpodstawnie wzbogacona jego kosztem. Podniósł również zarzut potrącenia kwoty 1.000.000 zł, z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie przez powódkę z terminali kolejowych, do których przysługiwało mu uprawnienia, udzielone mu przez właściwe instytucje w zakresie tankowania lokomotyw.

Powódka konsekwentnie podtrzymywała, że przysługuje jej należność w kwocie objętej żądaniem pozwu wskazując, że wszelkie wpłaty dokonane zarówno przez pozwanego jak i jego kontrahentów na jej rzecz, zostały przez nią uwzględnione przy wzajemnym rozliczeniu, a składane przez niego oświadczenia o potrąceniu są nieskuteczne, w szczególności z tego powodu, że nie udowodnił on, aby przysługiwały mu wzajemne należności w nich wskazane.

Wyrokiem z dnia 17.04.2013 r. - sygn. akt I ACa 1059/13, Sąd Okręgowy w Legnicy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 848.997,47 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP (licznymi od kwot i dat szczegółowo opisanych w jego pkt. I) oraz kosztami procesu w kwocie 49.992 zł (pkt. III), a dalej idące powództwo oddalił (pkt. II).

Podstawą jego wydania były następujące ustalenia:

Od czerwca 2011 r. do marca 2012 r. pozwany kupował u powódki paliwo, które następnie odsprzedawał przewoźnikom kolejowym tankując ich lokomotywy. Pozwany odsprzedawał paliwo za cenę o 20 groszy wyższą od ceny umówionej z powódką.

We wrześniu 2011 r. strony umówiły się, że klienci, którym pozwany odsprzedaje paliwo będą dokonywali zapłaty bezpośrednio na konto powódki. Pozwany w fakturach wystawionych swoim odbiorcom wskazywał do zapłaty rachunek bankowy powódki. Uzyskane w ten sposób środki powódka rozliczała ze zobowiązaniem pozwanego.

W styczniu 2012 r. pozwany zaprzestał wskazywania swoim klientom do zapłaty rachunku powódki. Zadzwonił do nich z prośbą o wpłacanie wymagalnych świadczeń na jego konto bankowe. W lutym przestały wpływać do powódki pieniądze od kontrahentów pozwanego. Pozwany płacił powódce za paliwo mniejsze kwoty i jego zobowiązanie rosło.

W marcu 2012r. pozwany pobrał paliwo od dostawcy powódki bez jej zgody, na jej koszt. To zdarzenia oraz duże zobowiązania pozwanego spowodowały, że powódka chciała zakończyć współpracę, co oświadczyła J. W..

Pozwanemu zależało na dalszej współpracy z powódką.

Szczególnie był zainteresowany odsprzedażą swojej nieruchomości, na której posadowiona była stacja paliw. Rozmowy w tym przedmiocie prowadził z ojcem powódki W. S.. Pozwany chciał spełnić swoje zobowiązania wobec banku i ZUS, których zabezpieczeniem były hipoteki ustanowione na tej nieruchomości.

W marcu 2012r. strony ustnie ustaliły, że powódka będzie dzierżawiła od pozwanego stację paliw za czynsz w wysokości 2.000 zł netto. Miała też dostarczać paliwo bezpośrednio klientom pozwanego do czasu spłaty przez niego zobowiązań z dotychczasowej współpracy.

Powódka w połowie marca objęła w posiadanie wydzierżawioną od pozwanego stację paliw. Od tego czasu dostarczała też paliwo klientom pozwanego.

W kwietniu zatrudniła osoby pracujące wcześniej u pozwanego.

Wynajmowała przez okres trzech tygodni od pozwanego cysterne.

W marcu strony rozpoczęły rozmowy o sformalizowaniu ich współpracy i zawarciu pisemnej umowy. Miały przedłożyć swoje projekty wskazanemu przez ojca powódki notariuszowi. Powódka złożyła projekt będący zwykłą umową sprzedaży. Pozwany przygotował projekt, w którym ujmował współpracę szerzej. Przewidywał m.in. że powódka będzie dostarczała paliwo odbiorcom wskazanym przez pozwanego. Z tego tytułu pozwanemu miała przysługiwać prowizja w uzgodnionej wysokości. W projekcie ustalone zostały szczegółowo zasady rozliczeń, a także klauzule poufności za naruszenie których przewidziane zostały kary umowne. Kary umowne miała zapłacić też powódka w przypadku, gdy obsługę podmiotów wskazanych przez pozwanego w czasie trwania umowy lub w okresie 36 miesięcy po jej zakończeniu przejmie powódka lub osoba trzecia. Pozwany przygotował też projekt umowy dzierżawy stacji paliw, w którym zawarte zostało zobowiązanie powódki do zapłaty kar umownych w określonych tam przypadkach.

W kwietniu 2012 r. na stacji paliw dzierżawionej przez powódkę sprzedane zostało klientowi zanieczyszczone paliwo. Zdarzenie to wywołało kłótnię stron. Powódka porozumiała się z klientem w zakresie naprawienia jego szkód i zobowiązała się do wyczyszczenia zbiorników. Następnego dnia pozwany nie dopuścił pracowników powódki do czyszczenia zbiorników, gdyż nie mieli oni wymaganych do tego uprawnień. W tym dniu doszło ponownie do kłótni stron i pozwany kazał powódce opuścić stację do końca kwietnia 2012 R. Z końcem kwietnia zakończyła się współpraca stron. Do tego czasu strony nie porozumiały się, co do warunków przyszłej współpracy i nie podpisały żadnej umowy. W dniu 2.05.2012 r. narzeczony powódki wraz z jej pracownikiem weszli na teren stacji i zabrali należący do niej program komputerowy. Pozwany złożył zawiadomienie o przestępstwie wdarcia się do pomieszczenia jego stacji benzynowej przez sprawców powiązanych z powódką.

Powódka w maju złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez pozwanego, wskazując, że została przez niego oszukana.

Po opuszczeniu stacji paliw powódka zawiadomiła telefonicznie kontrahentów pozwanego, którym dostarczała paliwo, że nie będzie już współpracowała z pozwanym. Trzem przewoźnikom kolejowym, będącym wcześniej klientami pozwanego powódka nadal sprzedaje paliwo, tankując ich lokomotywy.

Pozwany zlecił czyszczenie zbiorników na stacji paliw firmie PHU (...) A. W. . Zapłacił z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 2.642,98zł. Pozwany wystawił powódce re-fakturę za czyszczenie zbiorników w kwocie 3.420,34zł

W dniu 3.04.2012r. pozwany wystawił powódce fakturę za obsługę transportu na kwotę 15.467 zł.

Pozwany wystawił powódce faktury z tytułu prowizji za sprzedaż przez powódkę paliwa jego kontrahentom za okres od marca 2012 r. do 15.06.2012 r.

na łączną kwotę 56.916,99 zł. Faktury te były wystawiane na podstawie informacji przekazywanych przez dyspozytora J. G. (1), który najpierw

pracował u pozwanego a następnie został zatrudniony przez powódkę.

Dane o ilości sprzedawanego przez powódkę paliwa przewoźnikom kolejowym pozwany miał też od swoich kontrahentów . Do czerwca część zamówień

na dostawę paliwa przychodziła bezpośrednio do firmy pozwanego i potwierdzana była u dyspozytora J. G. (1).

Pozwany wystawił powódce faktury: za dzierżawę stacji w wysokości 3.690 zł, za energię elektryczną na kwotę 495,74 zł i używanie przez dyspozytora telefonu służbowego na kwotę 328,41 zł.

W dniu 15.06.2012 r. pozwany wystawił powódce notę obciążeniową na kwotę 808.631,79zł tytułem niewywiązania się z umowy usług handlowych .

Od czerwca 2011 r. do marca 2012 r. pozwany kupił u powódki paliwo za łączną kwotę 7.381.435,08 zł.

Pismem z dnia 7.05.2012 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 855.826,19 zł.

Pozwany w 2010 r. starał się o uzyskanie zgody na tankowanie pojazdów kolejowych na torach (...) S.A.

W trakcie procesu pozwany złożył powódce oświadczenia o potrąceniu na łączną kwotę 3.647.573,13 zł.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że powódka udowodniła zasadność i wysokość swojego roszczenia, natomiast w zakresie podniesionych przez pozwanego zarzutów potrącenia, na uwzględnienie zasługiwał jedynie zarzut odnoszący się do przysługujących mu wzajemnie wierzytelności, w łącznej kwocie 6.828,72 zł. Składały się na nią kwota 3.690 zł, z tytułu

czynszu za dzierżawę stacji paliw, kwota 495,74 zł, z tytułu kosztów energii elektrycznej zużytej przez powódkę w czasie tej dzierżawy oraz kwota 2.642,98 zł,

z tytułu zwrotu kosztów czyszczenia zbiorników na stacji paliw.

W pozostałym zakresie kompensaty dokonane przez pozwanego nie były zdaniem Sądu skuteczne, bowiem brak było wiarygodnych dowodów

w oparciu, o które można by było uznać, że przysługiwałyby mu względem powódki wzajemne wierzytelności.

Sąd Okręgowy zwrócił min. uwagę, że brak było podstaw do uznania zasadności twierdzeń pozwanego odnośnie przysługujących mu prowizji

liczonej od sprzedanego przez powódkę paliwa jego kontrahentom, skoro okolicznością bezsporną było to, że strony nie doszły do porozumienia, który skutkowałoby podpisaniem umowy, w ramach której miały być one uzgodnione.

Dodatkowymi argumentami przemawiającymi za brakiem uzgodnień,

co do obowiązku powódki płacenia pozwanemu prowizji w marcu i kwietniu 2012 r., były okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy dzierżawy stacji paliw, jak również niekonsekwencja w zakresie twierdzeń formułowanych przez pozwanego, co do wysokości tej prowizji .

Konsekwencją przyjęcia, że pozwany nie wykazał, aby strony od połowy marca 2012 r. łączyła ustna umowa o współpracy na warunkach przyjętych w opracowanym przez niego projekcie pisemnego kontraktu, było uznanie przez Sąd Okręgowy za niezasadną wierzytelność zgłoszoną do potrącenia w kwocie 808.631,79 zł z tytułu kar umownych.

W odniesieniu do pozostałych dwóch wierzytelności zgłoszonych przez pozwanego do potrącenia, Sąd I Instancji uznał, że nie spełniały one przesłanek z art. 498 k.c., gdyż w dacie złożenia oświadczenia w tym przedmiocie nie były one wymagalne. Niezależnie od tego podniósł, że z dowodów przeprowadzonych w sprawie wynika, że strony umowy się, co do dokonywania przez kontrahentów pozwanego zapłaty za paliwo bezpośrednio na konto powódki i miały być one rozliczane z jego długiem. Zwrócił przy tym uwagę, że powódka przedstawiła stan tego rozliczenia i pozwany, nie podniósł przeciwko niemu zarzutów.

Za nieskuteczne Sąd uznał również potrącenie wierzytelności w kwocie 1.000.000 zł podnosząc, że pozwany nie wykazał, aby powódka tankowała lokomotywy na torach (...) bez wymaganych uprawnień.

Za zasadne Sąd Okręgowy uznał również roszczenie odsetkowe, od należności częściowych składających się na uwzględniona należność główną wskazując, że pozwany nie odniósł się do tego żądania, a z faktur wystawionych w okresie całej współpracy stron wynika, że strony porozumiały się, co do wysokości odsetek za opóźnienie na wskazanym w nich poziomie.

Sąd wyjaśnił ponadto, że oddalił wnioski dowodowe pozwanego zawarte w pismach z dnia 4.02.2013r i 12.03.2013r., które złożone zostały na okoliczność zasadności i wysokości wierzytelności zgłoszonych w tych pismach do potrącenia uznając, że fakty te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem przedmiotowe wierzytelności były niewymagalne w dacie oświadczenia o kompensacie i nie mogły być już z tego względu przedmiotem skutecznego potrącenia.

Mając na uwadze, że powódka uległa swojemu roszczeniu jedynie w nieznaczącej części, Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c., obciążył pozwanego całością poniesionych przez nią kosztów postępowania.

Apelację od niniejszego wyroku wniósł pozwany, który zaskarżając go w pkt. I i III, zarzucił Sądowi Okręgowemu, że przy jego wydaniu w tym zakresie dopuścił się:

I. naruszenia prawa procesowego tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niespójne i dowolne ustalenie przez Sąd z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, że:

- powódka wykazała w trakcie procesu, iż wpłacona na jej konto nienależnie kwota 2.647.673,13 zł, stanowiąca wierzytelność pozwanego, została w całości z nim rozliczona, pomimo niewykazania tej okoliczności przez powódkę;

- nie kwestionował on przedłożonego przez powódkę rozliczenia kwot otrzymanych przez nią od jego kontrahentów, pomimo tego, iż wielokrotnie, m.in. w pismach z dnia 04.02.2013r., z dnia 12.03.2013r. podnosił, iż nie wykazała ona swoich twierdzeń o rozliczeniu kwoty 2.647.673,13 zł, a nadto przedstawił tą wierzytelność do potrącenia z wierzytelnością powódki;

- nie wykazał istnienia przysługującej mu wobec powódki wierzytelności w wysokości 2.647.673,13 zł, pomimo przedstawienia dowodów w postaci faktur VAT wystawionych przez niego tytułem sprzedaży paliwa w okresie wrzesień - grudzień 2011 r., z podaniem konta powódki w (...) Oddział w W., jak również przedłożenia przez powódkę historii tego rachunku, z którego wprost wynika okoliczność otrzymywania przez nią kwot jemu należnych, z tytułu sprzedaży przez niego paliwa swoim kontrahentom w/w wysokości oraz pomimo przyznania przez powódkę w piśmie z dnia 18.02.2013 r. okoliczności, iż otrzymała te wpłaty;

- powódka tankowała lokomotywy (...) na bocznicach, a nie na torach (...), bez wymaganych zezwoleń, z wykorzystaniem terminali, do których miał on prawo;

- strony nie zawarły porozumienia w sprawie zapłaty na jego rzecz przez powódkę prowizji jak również, że powódka nie była zobowiązana do zapłaty na jego rzecz prowizji za sprzedaż przez nią paliwa jego kontrahentom, w okresie od marca do 15.06.2012 r., w łącznej wysokości 56.916,99 zł;

- strony nie ustaliły warunków umowy o współpracę oraz iż powódka nie była zobowiązana do zapłaty na jego rzecz kwoty 808.631,79 zł, tytułem kary umownej naliczonej przez niego w związku z niewywiązywaniem się przez nią z umowy usług handlowych;

- nie wykazał on, co do wysokości swojego roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za wykonaną na rzecz powódki usługę transportu w wysokości 15.467 zł, tytułem której została wystawiona faktura VAT nr (...) z dnia 03.04.2012 r.;

b) art. 217 k.p.c. w związku z pominięciem zawnioskowanych przez niego dowodów w piśmie z dnia 04.02.2013 r. oraz 12.03.2013 r. w postaci dokumentów oraz zeznań świadków, w szczególności P. R., J. C., M. R., z opinii biegłego sądowego pomimo, iż dowody te zostały powołane na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy;

II. naruszenia prawa materialnego:

a) art. 455 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wykładnię, w związku z ustaleniem przez Sąd, że:

- wierzytelność przedstawiona przez niego w toku procesu do potrącenia, z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia w wysokości 2.647.673,13 zł oraz z tytułu szkody, jaką poniósł w wysokości 1.000.000 zł miała charakter bezterminowy i w chwili składania przez niego oświadczenia o potrącenia była niewymagalna;

- roszczenie, jakie mu przysługiwało w dniu składania oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności było niewymagalne pomimo, iż z właściwości zobowiązania oraz z okoliczności sprawy wynika, iż termin zwrotu pozwanemu przez powódkę wierzytelności w wysokości 2.647.673,13 zł był oznaczony, jego roszczenie powstało w związku z ustaleniami stron poczynionymi w ramach współpracy handlowej stron oraz zgodnie z tymi ustaleniami powódka była w zwłóce ze zobowiązaniem zwrotu przysługującemu mu roszczenia;

b) art. 498 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w związku z ustaleniem przez Sąd, iż wierzytelności przysługującemu mu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia w wysokości 2.647.673,13 zł oraz z tytułu szkody jaką poniósł w wysokości 1.000.000 zł, nie zostały skutecznie przedstawione do potrącenia oraz poprzez przyjęcie, iż złożenie oświadczenia o potrąceniu wzajemnych roszczeń, w przypadku przedstawionego do potrącenia roszczenia o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia, nie powoduje wymagalności tegoż roszczenia i nie należy uznać oświadczenia o przedstawieniu tegoż roszczenia do potrącenia tejże wierzytelności, za równoznaczne z żądaniem jego zapłaty.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Wniósł ponadto o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów, jakie poniosła na tym etapie postępowania.

Sąd Apelacyjny ustalił, co następuje.

W piśmie datowanym na 15.10.2013 r., którego adresatem była powódka, pozwany wezwał ją do natychmiastowej zapłaty kwoty 2.991.658,03 zł, z tytułu niezwróconej, a otrzymanej przez nią ceny sprzedaży za sprzedane przez niego

paliwo na rzecz osób trzecich, w zakresie objętym wymienionymi w nim fakturami oraz kwoty 1.000.000 zł, z tytułu odszkodowania, należnego mu w związku z poniesioną szkodą, powstałą na skutek bezprawnego i zawinionego korzystania z jego terminali paliwowych/uprawnień z terenie (...) J., W., J., K., na torze (...) w stacji C..

Pismo to zostało wysłane powódce listem poleconym w dniu 21.10.2013 r. i zostało jej doręczone w dniu 22.10.2013 r.

[dow. w/w pismo z dowodem wysłania i doręczenia k: 883 – 887]

W piśmie datowanym na 15.10.2013 r., którego adresatem była powódka, pozwany złożył oświadczenie, że dokonuje potrącenia w wierzytelnością dochodzoną w ramach niniejszego powództwa przysługujących mu wzajemnie wierzytelności:

- na łączną kwotę 2.991.658,03 zł, z tytułu niezwróconej, a otrzymanej przez nią ceny sprzedaży za sprzedane przez niego paliwo na rzecz osób trzecich, w zakresie objętym wymienionymi w nim fakturami,

- w kwocie 1.000.000 zł, z tytułu odszkodowania, należnego mu w związku z poniesioną szkodą, powstałą na skutek bezprawnego i zawinionego korzystania z jego terminali paliwowych/uprawnień z terenie (...) J., W., J., K., na torze (...) w stacji C..

Pismo to zostało wysłane powódce listem poleconym w dniu 21.10.2013 r i zostało jej doręczone w dniu 22.10.2013 r.

[dow. w/w pismo z dowodem wysłania i doręczenia k: 878 – 882]

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podstawą jej rozpoznania był stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy oraz ustalenia poczynione przez tut. Sąd, odnoszących się do zdarzeń zaistniałych już po wydaniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny nie uznał przy tym za zasadne twierdzeń pozwanego, co dopuszczenia się przez Sąd I Instancji naruszenia przepisów postępowania, w wyniku czego ustalenia, na których

oparł się ten sąd wydając zaskarżony wyrok, miałyby nie znajdować oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, czy też byłyby niezupełne wobec pominięcia jego wniosków, które jak twierdzi, zmierzały do wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W szczególności za bezzasadny należało uznać zarzut apelującego, co do naruszenia art. 217 k.p.c., którego upatrywał w pominięciu zawnioskowanych przez niego dowodów w pismach procesowych z dnia 4.02.2013 r. i 12.03.2013 r.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że zarządzeniem z dnia 30.10.2012 r. (k:159), doręczonym pozwanemu w dniu 5.11.2012 r. (k: 161), został on zobowiązany do odniesienia się do okoliczności podniesionych przez powódkę w jej odpowiedzi na sprzeciw, w terminie tygodniowym pod rygorem skutków prawnych z art. 207 §6 k.p.c. (treść tego przepisu została przytoczona w tym wezwaniu).

W tych okolicznościach zgłoszenie po tym terminie dalszych wniosków dowodowych na okoliczności, które zaistniały już w okresie poprzedzającym zawiśnięcie niniejszego sporu, należało uznać za spóźnione, bowiem pozwany nie wykazał, aby zachodziły przesłanki, o których mowa w tym przepisie, uzasadniające mimo to ich przeprowadzenie.

Niezależnie od tego należy wskazać, że wnioski pozwanego sformułowane po raz pierwszy w tych pismach, podlegałyby oddaleniu z przyczyn merytorycznych.

W szczególności brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia zwyczajowej prowizji za świadczenie usług agencyjnych,

z tytułu pośrednictwa w sprzedaży oleju napędowego, w sytuacji, gdy jak trafnie ocenił Sąd Okręgowy, z zebranego w sprawie materiału dowodowego

wynikało, że brak było jakichkolwiek podstaw do uznania za udowodnione przez pozwanego, że strony zawarły umowę, w ramach której miałby on świadczyć tego typu usługi na rzecz powódki, a w konsekwencji, że przysługiwała mu z tego tytułu prowizja. Podzielając w pełni stanowisko Sądu I Instancji w tym zakresie, które jest spójne, logiczne i przekonujące, za zbędne należy uznać przytaczanie ponownie argumentów, które zostały podniesione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku

na tą okoliczność (str. 9 – 11 karta 787 – 788). Dodatkowo należy wskazać, że o braku wiarygodności twierdzeń powoda, jak również zeznań świadka I. G. (konkubiny pozwanego), że prowizja ta miała odpowiadać marży, jaką pozwany dotychczas uzyskiwał prowadząc stację paliw, świadczy w szczególności to, że brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, że takie rozliczenia kiedykolwiek miały miejsce między stronami.

Również wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań P. R., na okoliczności, w jakich doszło do sporządzenia projektu umowy o współpracy stron, w oparciu o którą pozwany formułuje swoje roszczenia, był bezprzedmiotowy, skoro okolicznością bezsporną było to, że powódka nie wyraziła zgody na jej podpisanie, a z kolei sporządzony z jej inicjatywy projekt, który nie przewidywał wynagrodzenia prowizyjnego dla pozwanego, ani też kar umownych, został przez niego odrzucony. Nie ma również podstaw do uznania, w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, że strony zawarły umowę, na warunkach zaproponowanych przez apelującego, przez czynności konkludentne.

Brak było również podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego

o zażądania przez Sąd od jego kontrahentów dowodów zapłaty

dokonanych na rzecz powódki, skoro to on był stroną zawartych z nimi umów, w związku z czym dowody te powinny być w jego posiadaniu (jeżeli ich nie posiadał winien był zażądać od swoich kontrahentów dowodów uregulowania zobowiązań z tego tytułu, lub zapłaty brakującej ceny).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, za bezzasadne należało również uznać zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 §1 k.p.c. Przepis ten przyznaje Sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy bądź z doświadczeniem życiowym. W realiach niniejszej sprawy powyższe okoliczności nie zaistniały, bowiem Sąd Okręgowy, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, uwzględniającego zasady rozkładu ciężaru dowodu, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zebranego w niej materiału dowodowego. Dokonując oceny tak zebranego materiału dowodowego, nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych treścią przepisu art. 233 k.p.c.,

a w szczególności zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego.

Przechodząc do szczegółów należy na wstępie wskazać, że jak trafnie zwrócił na to uwagę Sąd I Instancji, okolicznością bezsporną było to, że powódka sprzedała pozwanemu olej napędowy, objęty specyfikacją faktur złożonych na uzasadnienie pozwu, za cenę w nich wskazaną, płatną w terminach tam wyszczególnionych,

z prawem do naliczenia odsetek umownych w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego w NBP. W tych okolicznościach, zgodnie z ogólną regułą dowodową wynikającą z art. 6 k.c., skoro pozwany nie kwestionował powstania po jego stronie zobowiązań w tym zakresie, to on winien był wykazać, że na dzień wyrokowania zostały one, bądź to przez niego uregulowane, w szerszym zakresie niż wykazała to powódka w przedłożonym w toku procesu rozliczeniu (k: 292 – 326 - odnoszącym się nie tylko do płatności faktur złożonych wraz z pozwem, ale wszystkich faktur wystawionych przez nią pozwanemu w okresie ich współpracy), bądź też wygasły na skutek potrącenia przez niego wzajemnych wierzytelności.

Wbrew jego twierdzeniom podniesionym w apelacji oczywistym jest, że to nie na powódce ciążył dowód wykazania braku rzetelności dokonanego przez

nią rozliczenia, poprzez udowadnianie, że uzyskała od kontrahentów pozwanego wyższe wpłaty od tych, których dowody złożyła do akt sprawy (k: 715 – 753). Należy przy tym wskazać, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budziło wątpliwości, że zgodnie z ustaleniami stron, pozwany w wystawianych przez siebie fakturach wskazywał swoim klientom (w przedziale kilku miesięcy współpracy stron tj. od 09 do 12.2011 r.), numer rachunku bankowego powódki, a wpłaty

te miały podlegać zaliczeniu na poczet jego zadłużenia. Tak też były one przez nią rozliczane, dlatego też formułowane przez niego twierdzenia, że bezpodstawnie wzbogaciła się w tym zakresie jego kosztem, gdyż były to świadczenia jej nienależne, nie znajduje jakichkolwiek podstaw. Wymaga przy tym podkreślenia, że jak wskazano powyżej, skoro wpłacającymi byli kontrahenci pozwanego, na których ciążył obowiązek uregulowania zobowiązań jakie wobec niego zaciągnęli,

to on winien był przedłożyć rozliczenie dokonanych z nimi transakcji wraz z dowodami, które świadczyły o dokonanych przez nich wpłatach na rachunek powódki. Sam fakt wystawienie przez apelującego na ich rzecz faktur tej treści, nie dowodzi bynajmniej tego, że zrealizowali oni płatności zgodnie z ich zapisami

(mogli w ogóle nie uregulować wynikających z nich zobowiązań, bądź też dokonać płatności na rachunek pozwanego). Kwestionowanie, zatem przedłożonego przez powódkę rozliczenia, bez odniesienia się do konkretnych jego pozycji oraz przedstawienia dowodów na poparcie swoich twierdzeń, nie może samo przez się stanowić podstawy do podważenia trafności zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia.

Zwrócić przy tym należy uwagę, że żadna ze stron niniejszego procesu nie twierdziła, aby doszło między nimi, czy to do zawarcia umowy cesji wierzytelności w zakresie należności objętych tymi fakturami, czy też, aby kontrahenci pozwanego, przystąpili do jego długu. Mimo tego, że na powódce nie ciążył obowiązek wykazania salda tych rozliczeń, takie zostało przez nią przedłożone i nie było jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania jego rzetelności.

Za chybiony należało również uznać podniesiony przez apelującego zarzut niespójnych i dowolnych ustaleń Sądu Okręgowego, odnośnie tankowania przez powódkę lokomotyw (...) na torach, które miałyby podważać dokonaną przez ten Sąd ocenę, co do braku przesłanek do uznania za zasadne jego roszczeń o zapłatę 1.000.000 zł. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I Instancji ustalił w oparciu o zeznania powódki i zeznania W. S., że trzem przewoźnikom kolejowym, będącym wcześniej klientami pozwanego, powódka nadal sprzedaje paliwo, tankujących ich lokomotywy (k: 784 v). Powiązane z tym były również ustalenia dotyczące wystawiania przez pozwanego powódce faktur z tego tytułu (k: 785), jak również czynienia przez niego starań w 2010 r.

o uzyskanie zgody na tankowanie pojazdów kolejowych na torach (...) (k: 786). Z kolei w części obejmującej rozważania, Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany nie wykazał, by powódka tankowała lokomotywy na torach (...) bez wymaganych zezwoleń, a z jej zeznań oraz zeznań świadka J. G.

(które uznał za wiarygodne) wynikało, że tankowała na bocznicach. Nie znajdując podstaw do podważenia zarówno tych ustaleń, jak i dokonanych na ich podstawie ocen, należy dodatkowo wskazać, że w toku postępowania pozwany nie wykazał bynajmniej, aby miał wyłączne prawo do korzystania z infrastruktury (...), które to prawo powódka miałaby naruszyć, a tym samym, aby zaistniały podstawy do sformułowania wobec niej roszczeń, objętych tym zarzutem, czy to w oparciu o przepisy o odpowiedzialności kontraktowej, czy też deliktowej.

Pozwany nie przedstawił również okoliczności, w oparciu o które dokonał wyliczenia poniesionej szkody z tego tytułu na w/w kwotę, ani też dowodów, które stanowiłyby wsparcie formułowanych w tym zakresie roszczeń.

Niezależnie od tego należy mieć na uwadze, że jak trafnie wskazał

Sąd Okręgowy, o ile pozwany zdołałby wykazać, że przysługiwały mu roszczenia wobec powódki, na kwotę 2.647.673,13 zł, z tytułu świadczenia nienależnie spełnionego na jej rzecz przez jego kontrahentów, czy też na kwotę 1.000.000 zł, z tytułu szkody, jaką miał ponieść na skutek korzystania przez nią z terminali, do których miał prawo, to brak byłoby podstaw do uznania, że złożone przez niego oświadczenie o ich potrąceniu z należnością objętą żądaniem pozwu, byłoby skuteczne w świetle dyspozycji art. 498 §1 k.c. Wbrew jego twierdzeniom, zarówno zobowiązania, z tytułu

zwrotu nienależnego świadczenia jak również zobowiązania odszkodowawcze, mają charakter bezterminowy, bowiem termin ich spełnienia nie jest oznaczony, ani też nie wynika z ich właściwości. W tych okolicznościach, zgodnie art. 455 k.c. świadczenia te, winny być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do ich wykonania. Skoro zatem przed złożeniem przez pozwanego oświadczeń o potrąceniu tych wierzytelności, nie wezwał on powódki do spełnienia przez nią świadczenia z tego tytułu, to należało uznać, że nie został spełniony wymóg skuteczności tych oświadczeń, gdyż jedynie jej wierzytelności były w tym momencie wymagalne.

Na ocenę trafności niniejszego rozstrzygnięcia nie ma jakiegokolwiek wpływu wynik postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem Apelacyjnym.

Z dowodów przeprowadzonych na tym etapie postępowania wynika jedynie

to, że po wydaniu zaskarżonego wyroku pozwany w jednym z pism

datowanych na 15.10.2013 r. wezwał powódkę do zapłaty w/w należności,

a w drugim złożył oświadczenie, o ich potrąceniu z wierzytelnością przez nią dochodzoną w ramach niniejszego procesu. W związku z tym, że jako dokumenty prywatne, zgodnie z art. 245 k.p.c., stanowią one jedynie dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenia w nich zawarte, nie mogły one podważać dokonanych powyżej ocen, co do braku wykazania przez pozwanego,

że przysługiwały mu roszczenia, których realizacji domagał się od powódki w ich treści. Już jedynie na marginesie należy wskazać, że jak wskazano wyżej wezwanie do spełnienia świadczenia o charakterze bezterminowym, rodzi obowiązek niezwłocznego jego wykonania. Pojęcie niezwłoczności nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę, jednakże zgodnie z ukształtowanym zarówno w piśmiennictwie jak i orzecznictwie znaczeniem tego terminu, nie oznacza ono natychmiastowej powinności świadczenia. Dłużnik zważywszy na okoliczności towarzyszące zobowiązaniu, zwłaszcza na rodzaj i rozmiar świadczenia, bez nieuzasadnionej zwłoki winien móc przygotować przedmiot świadczenia oraz zrealizować, konieczne czynności przygotowawcze, niezbędne do wykonania zobowiązania.

W sytuacji, gdy oba te pisma zostały powódce doręczone w tej samej dacie (na jeden dzień przed rozprawą apelacyjną), brak było podstaw do uznania,

że świadczenia, do których realizacji powódka została wezwana,

były wymagalne w dacie złożenia przez pozwanego oświadczenia, o ich potrąceniu.

Za bezzasadny należało również uznać zarzut apelującego, odnośnie poczynienia przez Sąd Okręgowy niespójnych i dowolnych ustaleń, co do tego,

że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby strony zawarły umowę, w oparciu o którą mógłby on naliczyć powódce kary umowne,

związane z jej nienależytym wykonaniem, na łączną kwotę 808.631,79 zł.

Jak wskazano już wyżej, za niewiarygodne, w świetle całokształtu

zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym również w świetle niespójnych zeznań samego pozwanego, należało uznać jego twierdzenia, co do uzgodnienia przez strony warunków współpracy, które między innymi miałyby przewidywały prawo do naliczenia przez niego określonych w niej kar umownych.

Podzielając w pełnym zakresie zajęte w tym zakresie stanowisko przez

Sąd Okręgowy (str. 11, 12 uzas. – k: 788), należy dodatkowo zwrócić uwagę,

że w projekcie umowy, którą według nieudowodnionych twierdzeń pozwanego, strony miały zawrzeć przez czynności konkludentne, w miejscu w którym miała być wpisana wysokość kary umownej jest niewypełnione miejsce (k: 80).

Zeznania pozwanego oraz świadka I. G., że uzgodniona przez strony kara umowna z tego tytułu miała odpowiadać wysokości, jego zadłużenie wobec powódki, należało uznać za niewiarygodne, w szczególności, że z ich zeznań nie wynika, kiedy i w jakich okolicznościach miałyby dojść do tych uzgodnień

(czy to z powódką, czy też jej ojcem - abstrahując, od kwestii jego umocowania do jej reprezentowania przy zawieraniu takiej umowy oraz braku spójności zeznań pozwanego, na która zwrócił uwagę SO). Na ich tle za wiarygodne należało uznać twierdzenia powódki, że nie wyraziła zgody na zawarcie umowy

o współpracy z pozwanym na zaproponowanych przez niego warunkach. O braku jej woli zawarcia takiej umowy, świadczy również to, że przedstawiła ona pozwanemu własną propozycję umowy, która nie zawierała tego typu postanowień, jak również to, że nie kontynuowała z nim współpracy, po kwietniu 2012 r., a wezwanie skierowane do niej przez pozwanego z dnia 7.05.2012 r. min. o podpisanie projektu umowy złożonego u notariusza P. R. (k : 90), pozostawiła bez odpowiedzi.

W konsekwencji powyższych ocen, za bezzasadny należało również uznać zarzut apelującego, odnośnie uznania przez Sąd Okręgowy, że w świetle zebranego w sprawie materiału, brak było podstaw do uwzględnienia jego twierdzeń, że przysługiwała mu prowizja za sprzedaż przez powódkę paliwa jego kontrahentom, w okresie od marca do 15.06.2012 r., w kwocie 56.916,99 zł.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela również stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie uznania, że pozwany nie wykazał, aby przysługiwała mu względem powódki wierzytelność w kwocie 15.467 zł, objęta fakturą nr (...) z dnia 3.04.2012 r. na kwotę 15.467 zł. Nie tylko, że nie udowodnił, w oparciu o jakie uzgodnienia została ona wystawiona i co składa się na tą należność, to jak trafnie zwrócił uwagę Sąd I Instancji, formułował na tą okoliczność twierdzenia, które były ze sobą sprzeczne. Z jednej bowiem strony twierdził, że miała ona obejmować koszty wynajmu samochodu i kierowcy (tak też w uzasadnieniu omawianego zarzutu), a z kolei w piśmie z dnia 7.05.2012 r. (K90) wskazał, że faktura ta dotyczy całej obsługi sprzedaży paliwa przez powódkę do jego kontrahentów, w tym miała ona obejmować wynagrodzenie dyspozytora, kierowcy, sprzedawcy paliw, dzierżawę samochodu ciężarowego i dzierżawę cysterny. Pozwany nie przedłożył, ani dowodów świadczących o porozumieniu się z powódką, że pokryje ona wyszczególnione w omawianym piśmie koszty, poza dzierżawą cysterny, ani też dokumentów, z których wynikałaby wysokość tych kosztów. Do wyliczenia czynszu za dzierżawę cysterny nie można było także przyjąć zasad wskazanych przez powódkę (4 zł za 1 km) z uwagi na brak danych, co do ilości przejechanych przez tą cysternę kilometrów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację i stosownie do żądania powódki, zasądził od pozwanego na jej rzecz, zwrot poniesionych przez nią kosztów na tym etapie postępowania, w oparciu o art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 7 i § 12 ust. 1 pkt. 2 rozp. Min. Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

kp